

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju i zagranicą:

miesięcz. 2 K. 50 h. | 2-krót. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petytowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petytowy lub jego miejsce 80 halery.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Czwartek 26 stycznia.

Imiona. Rzym.-kat.: Dziś: Polikarpa B. — Jutro: Jana Chryzostoma. — Gr.-kat. Dziś: 13. Ermyła i Str. — Jutro: 14. S. S. Otec w Syn. Słow. Dziś: Skarbimira. — Jutro: Przybysława.

Wschód słońca 7:44, zachód 4:44.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01*, 9:11, 3:31* 6:56, 11:31, 1:21*, 4:46; do Rzeszowa 4:06; do Podwołoczysk 7:06, 2:31*, 9:36, 11:36; do Tarnopola 11:11; do Czerniowca 6:56, 11:21, 3:11*, 11:18, 3:27*; do Kołomyi 6:31; do Przemyśla-Chyrowa-Zagórza 10:41; do Stryja 3:41, 11:41; do Ławocznego 7:21, 9:46, 7:16; do Sokala 11:26, 7:41, 11:46 (niedz.); do Sambora 10:01, 4:16; do Jaworowa 7:26, 6:24. — Pociągi pociągowe opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 6 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w dni powsz. od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9—1, nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1. W dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2, w święta od 10—1. — Bibliot. uniwersytecka: otwarte tylko wypożyczalnie i oddział rękopisów, codziennie w dni powszednie od 10—1 (w nowym lokalu). Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Biblioteka Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibliot. Tow. Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piat. sob. 9—12 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

Lwowskie Foto-Plastikon w pasażu Hausmana 46 razy premiowane, od 22 do 28 stycznia do widzenia „Petersburg i Moskwa”. — Wstęp 10 centów.

Odczyty i wykłady. Związek naukowo-literacki (Teatralna 23) Juliusz Tenner: „O granicach poezji i prozy” o 8 w. — Powszechne wykłady: Prof. dr. Porębowicz: „Literatura włoska XV i XVI w. natle kultury Odrodzenia” (sala XIV uniw.) o g. 6 wiecz. — Prof. M. Raci-borski: „O kształtach roślin” (Zakład fiz. uniw.) o 7:30.

Obchody. Wieczór styczniowy w Czyt. kat. o 7 w. **Posiedzenia i zgromadzenia.** Walne zgromadzenie członków Technicznego Koła TSL. o 7 w. (sala X Techniki). — 1 zgromadz. Sokolego Kółka strzelniczego o 7 w. — Posiedzenie Kółka prawno-ekon. Czyt. akad.

Teatr miejski. Dziś: „Legenda”, tragedia w 2 aktach Stan. Wyspiańskiego; występ W. Siemaszkowej. — Jutro: „Legenda”.

Z Rady miejskiej.

Ucznieniem 125 lat pracy w Reprezentacji miasta Lwowa rozpoczęło się wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej. Tych 125 lat rozdzielonych jest cprawda na 5 radnych, którzy od ćwierć wieku piastują tę godność...

„Byli tacy, którzy w tej uroczystości upatrywali manewr wyborczy. Nam się to nie zdaje, ale gdyby nawet tak istotnie było, to byłoby manewr chybiony i nieszkodliwy, gdyż niepodobna posadzić publiczności o taką naiwność, ażeby z tego tytułu, że ktoś jeden należy do Rady lat 25, miała ślepo głosować na polecenie jej kogoś drugiego.

Dlatego sądzimy, że można z całym spokojem poddać się serdecznemu uznaniu, z jakim wczoraj radni, zebrani nadzwyczaj licznie i przystrojeni jak na bal w fraki i białe krawaty, wysłuchali, powstawszy, słów najstarszego z radnych, prof. dr. Radziszewskiego, który imieniem sekcji V wystąpił przed porządkiem dziennym z odpowiednimi wnioskami.

Mowca podniósł, że „jubilatami” są radni: Jakób Beiser, dr. Emil Byk, Aleksander Getritz, Stanisław Markiewicz i Michał Michalski, którzy należeli i należą do najgorliwszych z gorliwych w Radzie miejskiej, a wszakże nasza autonomia gminna jest podstawą całego samorządu kraju. Obyśmy więc zdołali udowodnić, że potrafimy się sami rządzić! (Brawo.)

Sekcja V więc prosi, aby Rada miejska uchwalała swą polecił wystosowanie do każdego z wymienionych radnych uroczystego uznania na piśmie. (Brawa i oklaski.)

Wniosek przyjęto przez aklamację, poczem zabrał głos wiceprezydent p. Michalski i dziękując imieniem swoim i swoich kolegów-jubilatów za ten zaszczyt, wyraził przekonanie, że fakt ten będzie niewątpliwie zachętą dla młodych radnych, jako świadectwo, że praca dla dobra publicznego zawsze się spotka z uznaniem. (Brawo.)

Na tem się pierwsza część uroczystości skończyła — drugą stanowił bankiet na Strzelnicy, dokąd się pp. radni bezpośrednio z ratusza udali.

Przedtem jednakże odbyło się krótkie wprawdzie, ale pracowite posiedzenie Rady.

I tak: przed porządkiem dziennym uchwalono wniosek r. dr. Loewensteina z poleceniem, aby petycję mieszkańców ulicy Krzyżowej, o przeprowadzenie tamteży tramwaju elektrycznego aż do Kulparkowa, rozpatrzone jak najrychlej i — bez przesądzenia decyzji — do 6 tygodni przedłożono odpowiednie wnioski Radzie miejskiej.

Z porządku zaś dziennego powzięto drugą uchwałę w znanej sprawie przyczynienia się ze strony miasta do kosztów budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce (ref. dr. Rutowski).

R. Riedl referował trzy sprawy, między innemi dostawę kostek do brukowania i rozwózkę miejskich materiałów drogowych.

W sprawie pierwszej, po przemowach rr. Jonasz i Blumenfelda uchwalono oddać dostawę 50.000 kostek do brukowania ulic lwowskich p. Stankowi, właścicielowi kamieniołomów w Wiszence, po cenie 52 grosze i 78 groszy za sztukę (wedle wielkości) loco Lwów-dworzec.

W sprawie drugiej przemawiali rr. dr. Byk, wiceprezydent Ciuchciński i Rawski, poczem rozwózkę tę oddano w przedsiębiorstwo p. Darowskiemu po cenie w obrębie rogatek miasta 9 koron za wagon, na drogę Sichowską 12 koron, zaś z Kleparowa za zwózkę 1 metra sześciennego żwiru w obręb miasta 2 korony.

Sprawa trzecia przeszła bez dyskusji, to była małoważna dzierżawa jakiegoś kawałka gruntu na zasklepieniu potoku Pasiece.

Kilka pomniejszych, ale niemniej pilnych spraw administracyjnych, referowali radni r. dw. Gaberle, Lang i Markiewicz, poczem posiedzenie zamknięto.

Wieczorem o godz. wpół do 10 odbył się wczoraj na Strzelnicy miejskiej bankiet na cześć jubilatów, w którym wzięło udział 88 osób. Obszerne sprawozdanie z powodu braku miejsca odkładamy do numeru popołudniowego.

Rewolucya w Rosyi.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Car ucieka dalej.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail” donosi z Petersburga, że car Mikołaj II w dniu wczorajszym uciekł z Carskiego Siola, gdzie dalszy pobyt wydawał mu się niepewnym, do zamku w Gatchynie. Zamek w Gatchynie jeszcze z czasów Aleksandra III jest ufortyfikowany tak silnie, jak forteca i w ten sposób bezpieczeństwo osoby carskiej i jego rodziny ma tu większe szanse, aniżeli w Petersburgu lub w Carskim Siolu. W Petersburgu wszystkie pałace wielkich książąt, jakoteż budynki ministerstw są obsadzone silnymi oddziałami wojska.

Car i jego rodzina.

Londyn. (Tel. wł.) Okazuje się, że wiadomość, rozesłana przez biuro Laffana, jakoby car zdecydował się na przyjęcie deputacji robotniczej, wybranej z pomiędzy robotników petersburskich, jest nieprawdziwą.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Express” donosi z Petersburga, że rosyjski następca tronu jest mocno chory na zapalenie płuc.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail” donosi, że w. ks. Włodzimierz od czasu, kiedy objął właściwą dyktaturę w Petersburgu i w Rosyi, ani razu jeszcze nie wdział się z carem Mikołajem II i wogóle wcale na jego osobę nie zwraca uwagi. Tego rodzaju pomijanie osoby carskiej musi doprowadzić do tego, że stosunki pomiędzy w. ks. Włodzimierzem a carem znacznie się pogorszą. Nie trzeba bowiem zapominać, że w razie, jeżeli następca tronu umrze, to bardzo łatwo następstwo tronu dostanie się w ręce w. ks. Włodzimierza lub jego synów, ponieważ w. ks. Michał, młodszy brat cara, jest chory na płuca.

Wypadki środowe w Petersburgu.

Londyn. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że w dniu wczorajszym zamknięto w Petersburgu wszystkie wyższe zakłady naukowe. Rząd zakazał sprzedaży nafty i innych materiałów, któreby mogły posłużyć do podkładania ognia. Położenie w Petersburgu staje się z każdym dniem straszniejsze i ludno-

ści nawet zamożnej grozi głód, gdyż ustał wszelki dowóz żywności do miasta.

Berlin. (Tel. wł.) „Berliner Tageblatt” donosi, że w dniu wczorajszym rozruchy w Petersburgu powtórzyły się na nowo. Wojsko strzelało do ludu, a następnie kawaleria wykonała kilka szarzy zarówno na Newskim Prospekcie, jak i na innych głównych ulicach. Z Mińska, Rewla i z innych miejscowości przybyły do Petersburga silne oddziały wojsk. Każdy żołnierz piechoty otrzymał 30 ostrych naboju. Wojsko otrzymało rozkaz strzelać do demonstrantów bez wzywania ich do rozejścia się.

Położenie w Petersburgu.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) Noc z wtorku na środę minęła spokojnie. Jedynie na Wasiljewskim Ostrowie słyszano strzały. Patrole przeciągały przez całą noc i badały wszystkich przechodniów. Grupy robotników snują się po głównych ulicach, lecz zachowują się spokojnie. Sklepy są pozamykane. Patrole i wczoraj krążyły przez cały dzień po mieście. Z dzienników wychodzą jedynie „Prawitielstwiennyj Wiestnik” i „Ruskiej Inwalid”. W wyższych szkołach nie odbywają się wykłady. Profesorowie politechniki z rektorem na czele wzięli udział w pogrzebie poległych podczas rozruchów studentów i robotników. W newskiej fabryce zjawili się robotnicy po odbiór reszty zarobku, lecz zachowali się zupełnie spokojnie.

Pogłoski i zaprzeczenia.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) Obiega tu masa niesprawdzonych pogłosek, którym nawet zaprzeczać trudno. Zupełnie nieprawdziwą jest wiadomość o wyjeździe carowej-wdowy. Także wiadomość o aresztowaniu Gorkiego nie jest prawdziwa.

Obiega tutaj pogłoska, że naczelnik miasta Petersburga generał Foullon został mianowany gubernatorem w Warszawie.

Ostatnie wiadomości.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą tu, że w Petersburgu dnia wczorajszego przed południem i popołudniu odbyły się wielkie zaburzenia. Strajkujący robotnicy zaatakowali gmach dyrekcyi policyi i powybijali w wielu budynkach rządowych szyby.

Z Wilna donoszą, że przyszło tam do zaburzeń ulicznych.

Z innych miejscowości Rosyi nie są przepuszczane żadne wieści, aby nie dawać pozorów do wzniecania niezadowolenia.

Petersburg się uspokaja?...

Petersburg. (TBK.) Wczoraj podjęto na nowo naukę w szkołach realnych i gimnazjach. Kurator okręgu naukowego ogłosił, że za powód nieuczęszczania do szkoły wystarcza powzięcie obawy przed rozruchami.

Petersburg. (TBK.) W dwóch tutejszych fabrykach tytoniu podjęto wczoraj na nowo pracę.

Aresztowania w Moskwie.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Local Anzeiger” donosi z Moskwy, że w dniu wczorajszym aresztowano dziesięciu przewodców stronnictwa demokratycznego, wśród tych profesorów i dziennikarzy. Owe aresztowania są zupełnie bezpodstawne, gdyż ci przewodcy nie brali do tej pory żadnego udziału w oporze przeciw władzom rządowym. Aresztowanie to więc ma charakter prewentywny i chce pozabawić z góry tłumy robotnicze inteligentnych przewodców. Zdaje się przecieżyć, że rząd zrobił bardzo fałszywą kombinację, gdyż właśnie przez to, że pozbawił demonstrantów inteligentnych przewodców, umożliwił wydobycie się na wierzch tym żywiołom, które pragną rewolucji nadać charakter gwałtów. (W numerze popołudniowym wczorajszym błędnie wydrukowano liczbę strajkujących robotników, wynosiła ona 10.000, nie zaś 1000).

Postawa inteligencji.

Petersburg. (Ros. Ag. tel.) Przed sądem powiatowym toczyła się wczoraj rozprawa o morderstwo dwóch bogatych kobiet. Adwokat, zabrawszy głos, oświadczył, że zaszłe wypadki nie pozwalają mu na sumienne spełnienie obowiązków. Tak samo zwierzchnik ławy przysięgłych oświadczył, że wzruszenie wskutek ostatnich zdarzeń nie pozwoliłoby im na wydanie bezstronnego wyroku. Wobec tego przewodniczący rozprawę zamknął.

Moskwa. (Ros. Ag. tel.) Onegdaj odbyło się tu późnym wieczorem zgromadzenie pomocników adwokatów, którzy uchwalili wstrzymać się z wykonaniem swych czynności z powodu zdarzeń dni ostatnich.

Ks. Mirski umywa ręce.

Petersburg. (Ros. Ag. Tel.) Ks. Światopolk-Mirski przyjął wczoraj zastępców petersburskiej prasy, którzy wręczyli mu znaną uchwałę redaktorów i petycję. Jeden z członków deputacji wskazał na konieczność swobody prasy i na to, że ziemstwa muszą być na kongres zwołane, gdyż to tylko jest jedynym środkiem uspokojenia umysłów.

Ks. Mirski odpowiedział, że zbada petycję, nie może jednak w powyższych przytoczonych kwestiach decydować, gdyż sprawy te należą do zakresu działania Trepowa.

Strajki robotnicze.

Kowno. (Ros. Ag. Tel.) Gubernator tutejszy wydał obwieszczenie, w którym powiada, że strajk spowodowała groźbami mała grupka robotników, spodziewając się zmiany w ten sposób przepisów, obowiązujących w fabrykach i podwyższenia płacy. Gubernator dowodzi, że takie środki nie prowadzą do celu, a przy obecnym ograniczeniu produkcji fabrycznej wielu robotników w ten sposób naraża się tylko na utratę miejsc po strajku. Obwieszczenie wzywa zatem strajkujących, aby we własnym interesie podjęli pracę, w końcu zaś gubernator zapowiada, że postawione żądania poddane będą zbadaniu, natomiast wszelkie próby zaburzeń zostaną zgniecione energicznie, nawet przy użyciu broni.

Saratow. (Ros. Ag. Tel.) Robotnicy tutejszych warsztatów kolejowych rozpoczęli strajk.

Moskwa. (Ros. Ag. Tel.) Całą noc onegdajszą krążyły po mieście patroli i grupy robotników, spokoju jednakże nie zakłócano. Wczorajszy jubileusz 150 letniego istnienia uniwersytetu ograniczono jedynie do uroczystego nabożeństwa w cerkwi.

Wczorajsze rano przebiegło spokojnie. Strajkują dotychczas robotnicy 20 średnich fabryk. W fabryce Beifelda robotnicy żądają 8-godzinnego dnia roboczego, odwołania 4 majstrów za znęcanie się, dobrego traktowania i wprowadzenia oszczędności pracy ze strony robotników. Robotnicy fabryki Bromleya przyłączyli się również do powyższych żądań, dodając ze swej strony żądanie założenia biblioteki przy fabryce i zamiany ambulatorium fabrycznego na szpital. Jedni i drudzy nadto domagają się wypłacenia zarobków za czas strajku.

Moskwa. (TBK.) Około g. 4 popoł. dnia wczorajszego zebrało się na ulicy Piatnickaja około 3.000 robotników. Komendant kozaków wezwał ich do rozejścia się. Ponieważ robotnicy nie usłuchali wezwania, kozacy dali ognia i kilka osób ranili. Wieczorem przywrócono spokój.

Moskwa. (TBK.) Robotnicy urządzili wczoraj demonstrację. Wojsko rozpędziło demonstrantów szablami.

Zgromadzenie fabrykantów wystosowało do rządu prośbę, aby wojsko dopóty nie robiło użytku z broni, dopóki robotnicy nie dopuszczają się ani gwałtów, ani rabunku.

Berlin. (Tel. wł.) Z Rewla nadeszły wiadomości, że wybuchło tam bezrobocie, gdyż robotnicy tamtejsi postanowili domagać się na wzór robotników petersburskich koncesyj politycznych.

Ryga. (TBK.) Wczoraj ogłoszono tu powszeciny strajk. Robotnicy oświadczyli się solidarnie za towarzyszami petersburskimi. Żołnierze powołani pod broń pozbijali szyby w oknach i latarniach. Wojsko zrobiło użytek z broni i rozpędziło demonstrantów. Wszędzie rozesłano patroli.

Rewel. (TBK.) Wybuchł tu strajk generalny.

Manifestacja w teatrze kiszyniewskim.

Kiszyniew. (TBK.) Onegdaj w tutejszym teatrze, gdy na przedstawieniu zgromadzonych było wiele osób, odezwały się okrzyki przeciw rządowi, a z galeryi rzucono masę odezów. Zamieszanie, jakie powstało wskutek tego, było tak wielkie, że przedstawienie przerwano na czas pewien. Aresztowano 20 osób, między niemi kilku żołnierzy-żydów.

Rosyjskie poselstwo w Londynie pod strażą.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Local Anzeiger“ donosi z Londynu, że tamtejsze poselstwo rosyjskie otrzymało listy z pogrozkami, wskutek czego przy pałacu poselstwa postawiono straż policyjną.

Powrót z banicyi.

Sztokholm. (TBK.) Na podstawie zezwolenia cara na powrót do ojczyzny wyjechali z powrotem do Finlandyi wydalenici stamtąd dawniej adwokaci Casiren i hr. Creutz.

Wrażenie we Francyi.

Paryż. (Tel. wł.) Prasa tutejsza, która jeszcze w poniedziałek starała się przemilczeć właściwy stan rzeczy w Petersburgu i w Rosyi, aby nie straszyć kapitalistów francuskich, obecnie pod naciskiem stronnictwa socjalistycznego i prasy socjalistycznej francuskiej, która wypowiada całą prawdę o stosunkach rosyjskich, była zmuszoną w dniu wczorajszym wystąpić z artykułami, przedstawiającymi prawdziwy stan rzeczy w państwie rosyjskiem. Te artykuły wywarły na publiczności francuskiej przerażające wrażenie. Prawdopodobnie na jutrzejszym lub sobotnim posiedzeniu Izby deputowanych stronnictwo socjalistyczne wystąpi z przemówieniem i rezolucjami wymierzonymi przeciw rządowi rosyjskiemu. Ta nieprzyjazna postawa grupy, która odgrywa obecnie w życiu politycznym francuskim bardzo ważną rolę, wywrze wpływ doniosły na układ stosunków międzynarodowych, gdyż przyczyni się do osłabienia i tak już niezbyt silnych węzłów pomiędzy Francją i Rosją.

Wrażenie w Ameryce.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Nowego Jorku, że oburzenie wśród opinii amerykańskiej na rząd rosyjski wzrasta do tego stopnia, że w całych Stanach Zjednoczonych ogłoszono składki na rzecz ofiar rzezi petersburskiej.

Skutki dla wojny.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Local Anzeiger“ ogłasza rozmowę z członkiem tutejszego poselstwa japońskiego, który oświadczył, że ruch rewolucyjny w Rosyi jest istotnie nowym sprzymierzeńcem Japonii, gdyż Rosya, jeżeli ruch rewolucyjny nie ustanie, nie będzie w możności wysyłania dalszych posiłków na plac boju.

Rada angielska dana Rosyi.

Londyn. (TBK.) Minister wojny Arnold Forster oświadczył w inowicie, wygłoszonej wczoraj, że kto zajmuje odpowiedzialne stanowisko, musi powstrzymywać się od wszelkich słów, któreby mogły zaostrzyć jeszcze przesilenie lub ciężkie położenie obcego mocarstwa. Najlepszą demonstracją, jaką można objawić dla narodu rosyjskiego, jest wyrazić mu życzenie, aby jego urzędnicy państwowe przynosiły mu takie samo dobro, jakie urzędnicy angielskie przynoszą narodowi angielskiemu. Byłoby rzeczą zawiłą chciało mówić o wpływie zajęć rosyjskich na ludność angielską. Dotychczas stosunki w Rosyi doprowadziły do władzy silną potęgę wojskową, a jak długo to trwa, musi Anglia czuwać.

Ale to nie powstrzyma Anglii od objawiania rosyjskiemu narodowi swej sympatii w czasie ciężkich doświadczeń.

Obawy o wierność armii.

Berlin. (Tel. wł.) „Local Anzeiger“ donosi, że co do regularnej armii rosyjskiej, to zwłaszcza pułki artylerji, inżynierji i inne oddziały techniczne, są bardzo „podejrzane“ pod względem politycznym. Dlatego też rząd posługuje się przede wszystkim kozakami i t. zw. „czerkiesami“, czyli kozakami kubańskimi, których oficerowie są ludźmi niewykształconymi i tylko ślepo słuchają komendy.

Anarchiści śpieszą na żer.

Londyn. (TBK.) „Daily Express“ donosi pod datą wczorajszą: Przywódca anarchistów Priankow przybył z Genewy do Londynu i wieczorem z Hull pojechał do Rosyi.

Szczera i stanowcza uchwała ziemstwa sibirskiego.

Petersburg. (TBK.) Czternastu członków ziemstwa gubernialnego sibirskiego powzięło uchwałę tej treści: Podczas całego naszego życia byliśmy zmuszeni milczeć i patrzeć a nie mogliśmy mówić. We wszystkich naszych nowych myślach widziały władze widmo czerwone, grożące zniszczeniem podwalin państwa. Przez 40 lat bez przerwy stwierdzaliśmy, że wszystko dzieje się dobrze. W ten sposób przyzwyczajono się do myślenia, że każde inne oświadczenie jest zbrodnią stanu. To stanowisko poniżonego do rzędu niewolnika narodu wywołało w Rosyi przesilenie, którego nie można zalogować polowicznymi zarządzeniami i Rosya jest na drodze do zupełnego upadku.

Niebezpieczeństwo, grożące ojczyźnie, jest ogromne i to nie tylko ze strony zewnętrznego nieprzyjaciela, z którym obecnie toczy się wojna, ale i ze strony wewnętrznego nieprzyjaciela, przeciw któremu biurokracya tak długo w szkodliwy sposób walczyła. Niebezpieczeństwo tkwi w powstrzymaniu ogólnego rozwoju, spowodowanym przez biurokracyę. Naród rosyjski został sztucznie powstrzymany w swym naturalnym rozwoju. Zastępcy ziemstwa mieli sposobność uczciwie mówić o złych stosunkach rosyjskich. Biurokraci chcieli uniemożliwić i tę dyskusję.

Odmówiono aprobaty dotyczącego wniosku i adresu, w którym chcieliśmy dać wyraz temu, co nam nakazuje nasze sumienie. Prezydent ministrów nie dopuścił do tego. Takie zachowanie się jest zbrodnią wobec ojczyzny, której grozi niebezpieczeństwo. Tylko wybrani i wolni zastępcy narodu mogą uwolnić Rosję z obecnego położenia. Ci zastępcy musieli by zawsze brać udział w ustawodawstwie, w kontroli nad budżetem i działalnością władz i oniby to wskazali Rosyi nowe, pełne chwały drogi.

Żądania ziemstwa tauryckiego.

Symferopol. (TBK.) Ziemstwo tauryckie uchwaliło jednogłośnie adres do cara, zawierający żądanie reform, równości wszystkich obywateli wobec prawa, swobody sumienia i religij, wolności zgromadzeń i wolnego wyboru zastępców narodu dla udziału w ustawodawstwie.

Pogrzeb studenta.

Petersburg. (TBK.) Wczoraj odbył się pogrzeb Sawinkina, studenta tutejszej politechniki, który w ogrodzie Aleksandra zginął przesyty 5 kulami. W pogrzebie wziął udział dyrektor politechniki, książę Gagarin, wszyscy profesorowie i około 2.000 publiczności. Trumnę niesli studenci. Jeden ze studentów wygłosił nad grobem mowę, w której powiedział: Chowamy naszego towarzysza, niewinną ofiarę gwałtu rządu autokratycznego. Towarzysz nasz nie żyje, lecz pamięć krwi niewinnie przelanej, duch jego żyje wśród nas i wzywa do bezustannej walki o sprawiedliwość i prawo. Na grobie złożono wiele wieńców.

Petersburg. (TBK.) Rada politechniki uchwaliła rezolucję, wyrażającą oburzenie z powodu masowej rzezi. Zastrzelony d. 22 stycznia słuchacz politechniki — mówi rezolucya — jest jedną z ofiar napadu uzbro-

jonych ślepaczy na bezbronną, spokojną tłum. Wypadki z 22 stycznia dowodzą, że w Rosyi nie jest bezpieczne nawet życie spokojnych obywateli. — Pogrzeb Sawinkina odbył się na koszt politechniki. Profesorowie zaprzestali wykładów. Słuchacze politechniki uchwalili swą solidarność z profesorami.

Środki ostrożności przeciw pożarom.

Berlin. (Tel. wł.) Korespondent „Berl. Local Anzeigera“ donosi, że rewizye policyjne, przedsięwzięte w poniedziałek i wtorek, miały za cel zbadanie usposobienia służby i jej stosunku do rewolucjonistów, zbadanie zarządzeń przeciw podkładaniu ognia i zaostrzenie stróżom przepisów zachowania się na wypadek nadzwyczajnego niebezpieczeństwa. We fabrykach przedmiejskich zażądano trzymania ciągłego pogotowia ratunkowego na wypadek ognia. Wielkim magazynem bawełny wydano specjalne zarządzenia ostrożności.

Więści z Królestwa.

Kraków. (Tel. pryw.) „Czas“ w korespondencji z Warszawy zaprzecza doniesieniu londyńskich i berlińskich pism, jakoby w Królestwie Polskiem zanosilo się na blizki wybuch.

WOJNA.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

W Porcie Artura.

Londyn. (TBK.) Do „Daily Telegraphu“ donoszą z Szangaju pod datą wczorajszą, że w szpitalu w Porcie Artura znajduje się jeszcze 15.000 chorych. 500 ludzi od czasu kapitulacji zmarło.

Utarczki na lądzie.

Tokio. (TBK.) Według doniesień z japońskiej głównej kwatery koło Hsienchang Japończycy wyparli w poniedziałek rosyjską kawalerję w sile 1 szwadronu na północny zachód w Waicziku z pozycji. Japończycy zdobyli kilka koni i broń. Inny oddział japoński pobli Rosyan koło Kamhōung i zabrał 5 Rosyan do niewoli, zdobył konie i broń. Rosyjanie stracili 20 zabitych i runnych.

Z komisji hullskiej.

Paryż. (TBK.) „Matin“ donosi, że w komisji dla sprawy hullskiej przyszło do takich nieporozumień, iż jedynie nadzwyczajnemu taktowi przewodniczącego, admirała francuskiego Fourniera, należy zawdzięczać, iż komisja nie odroczyła się na czas nieograniczony. To samo pismo donosi, że rosyjscy członkowie komisji biletu wstępu, przeznaczone dla prasy, rozdali agentom policyjnym.

Paryż. (TBK.) Na wczorajsze posiedzenie komisji hullskiej przybyło także kilku dyplomatów i wiele pań. Przewodniczący Fournier zawiadomił, że wywody świadków będą protokolowane najpierw w języku francuskim, a następnie w mowie ojczystej świadka. Przesłuchiwanie z kolei kapitana angielskiego parowca, który opisywał chwilę, jak zauważono rosyjską eskadrę na Morzu Północnem. Admirał Dubasow zasypał świadka szeregiem pytań. Popołudniu zeznawał administrator Towarzystwa rybackiego, Bechins, dając wyjaśnienia o składzie floty rybackiej i o zajściu koło Hull. Świadek ten przeczy, jakoby wśród łodzi rybackich był jakikolwiek obcy okręt wojenny, lub jakoby na tych łodziach znajdowały się torpedy i inne materiały wojenne.

Neutralność Chin.

Waszyngton. (Biuro Reutera.) Tutejszy chiński posel wręczył sekretarzowi stanu Hayowi odpowiedź Chin na znane rosyjskie zażalenia o naruszeniu przez Chiny neutralności. Rząd chiński oświadczył tedy, że nie zaniedbuje ścisłej neutralności i dażności Chin są wogóle pokojowe, jak tego domagały się mocarstwa. Przeciwnie Chiny są przekonania, że Rosya w kilku wypadkach naruszyła neutralność Chin.

Nowa eskadra japońska.

Tokio. (B. Reutera.) Departament marynarki zajęty jest utworzeniem nowej eskadry dla specjalnej służby; szczegółów o nowej eskadrze nie podaje do publicznej wiadomości.

Telegramy „Słowa Polskiego“.**Rada państwa.****Izba posłów.**

Wiedeń. (TBK.) Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o trzy kwadranse na 12. Blisko pół godziny trwało odczytywanie interpelacji i wniosków, dosłowne na żądanie Kłofacza.

Następnie podał przewodniczący do wiadomości, że z uczynionych na początku bieżącej sesji 181 nagłych wniosków, wszystkie, z wyjątkiem 14 cofnięto. W rzędzie niecofniętych jest 11 nagłych wniosków czeskich radykałów.

Z kolei przeszła Izba do obrad nad nagłym wnioskiem Choca i tow. w sprawie zmiany § 8 ustawy wojskowej.

Posel Choc przemawiał półtrzeciej godziny, przeważnie po czesku. Zaznaczył on, że czescy radykali nie mają zaufania do nowego prezydenta ministrów i nie myślą, aby ten zechciał wypełnić żądania Czechów. W otwartej następnie dyskusji nad nagłością wniosku Choca zabrał głos Baxa.

Wiedeń. (Godz. 6¼ czas wiedeński). (Tel. wł.) Posiedzenie Izby poselskiej odbywa się w dalszym ciągu. Obrady toczą się nad wnioskami posłów radykalnych czeskich, którzy swoich wniosków nagłych nie chcieli cofnąć. Przed chwilą prezes Izby poselskiej hr. Vetter chciał zamknąć posiedzenie Izby i odłożyć dalszy ciąg obrad na dzień jutrzejszy, postawiono przeciw wniosek ze strony niemieckiej, aby obradować bez przestanku aż do ukończenia dyskusji nad wszystkimi 8 wnioskami radykalistów czeskich. Wskutek tego posiedzenie prawdopodobnie będzie się odbywało w dalszym ciągu nieustannie przez całą noc i przez cały dzień jutrzejszy, jeżeli radykaliści czescy nie zmęczą się i nie odstąpią od dalszych wniosków.

Wiedeń. (TBK.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów odrzucono nagłość wniosków czeskich radykalów o zniesienie §. 8 ustawy wojskowej i o zaprowadzenie powszechnego, tajnego bezpośredniego i równego głosowania, poczem o godzinie kwadrans na 7 prezydent postanowił przerwać obrady. Na to z law niemieckich podniosły się protesty i okrzyki: „Nie przerywać! Obradujmy dalej!”

Prezydent hr. Vetter zażądał, aby postawiono formalny wniosek w tej sprawie, poczem natychmiast poseł Glöckner postawił taki wniosek, który też przyjęto.

Izba więc przystąpiła do obrad nad trzecim wnioskiem czeskich radykalów, mianowicie w sprawie gwałtów, spełnianych przeciw czeskim mniejszościom w Czechach. Wniosek uzasadniał obszernie pos. dr. Baxa.

Wiedeń. (TBK.) Poseł Baxa przemawiał od godziny ¾8 do 10 wieczór, przeważnie po czesku, Wolf przerywał mu, wołając: Róbcie obstrukcję lepiej przeciw kredytom wojskowym, ale nie zapomogowym. Choc odparł mu: To pan sobie sam rób. Wiceprez. Kaiser upominał mowcę, żeby mówił do rzeczy, w końcu odebrał głos Baxie, co wywołało hłaśliwe protesty czeskich radykalów. Fressel wołał: Pan za to odpokutujesz, panie prezydencie! Nagłość wniosku odrzucono.

Choc czyni wniosek zamknięcia posiedzenia. Odrzucono. Choc żąda stwierdzenia stosunku głosów. Prezydent odpowiada, że wniosek odrzucono wszystkimi głosami przeciw 7.

Przystąpiono do obrad nad czwartym nagłym wnioskiem Fressla. O kwadrans na 11 po jego końcowym przemówieniu przyjęto formalny wniosek Perathonera o zamknięcie dyskusji. Mowcy jenerałni rzekli się głosu. Nagłość odrzucono i obrady przerwano.

Poseł Malik w zapytaniu do prezydenta uzala się, że czeskim posłom radykalnym pozwolono całemi godzinami mówić szeptem. Mowca wskazuje, że jemu samemu swego czasu bezzwłocznie za to samo głos odbierano.

Prezydent odpowiada, że posła Baxę z tego powodu kilkakrotnie upominał, i zapewnia, że jest bezstronnym. — Koniec posiedzenia o godzinie pół do 11 w nocy.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 11 przed południem.

P. Kłofacz wniósł interpelację do prezydenta ministrów w sprawie rzekomego telegramu niemieckiego cesarza do byłego prezesa gabinetu dra Koerbera przy okazji jego dymisji.

Izba panów.

Wiedeń. (TBK.) Izba panów zebrała się o godzinie 2 popoł. na posiedzenie. Prezydent ks. Windischgrätz wspominał o nadeszłym do Izby piśmie w sprawie ustąpienia Koerbera, przyczem podał do wiadomości, że z tego powodu ustnie wyraził b. szefowi gabinetu podziękowanie za okazywaną zawsze życzliwość i poparcie dla Izby. Następnie zawiadomił o piśmie w sprawie zamianowania bar. Gautscha i nowych ministrów.

Bar. Gautsch przedstawił nowych ministrów i złożył imieniem rządu oświadczenie, takie same, jak wczoraj w Izbie posłów. Kończąc wywody, zaapelował do Izby panów, aby jemu i jego kolegom w trudnym i odpowiedzialnym zadaniu użyła poparcia. Rząd sądzi, że może tem pewniej liczyć na spełnienie tej prośby, gdyż Izba panów zawsze dawała wyraz swemu patriotycznemu usposobieniu dla dobra państwa i w ciężkich chwilach zachowywała konieczną dla należytego działania obiektywność. Izba niech będzie przekonana — mówił br. Gautsch — że rząd starać się będzie pozostawać zawsze w najściślejszym porozumieniu z Izbą i wszelką inicjatywę ku przywróceniu parlamentarnego i politycznego pokoju powita z radością. (Żywe oklaski).

Nowi członkowie Izby biskup Rziha i Karol bar. Hackelberg złożyli przyrzeczenie.

Przewodniczący poświecił wspomnienie pośmiertne członkowi Izby Mauthnerowi.

Wniosek hr. Schönborna w sprawie pierwszego czytania jego wniosku w przedmiocie uzupełnienia patentu o noszeniu broni postawiono na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Z porządku dziennego radca dworu Lammasch uzasadniał swój wniosek, dotyczący poprawy przepisów o ochronie czci.

Po dłuższej przemowie Lammascha zabrał głos kierownik ministerstwa sprawiedliwości Klein i zapewnił, że lojalnie pracował nad urzeczywistnieniem tego tak ważnego pod względem socyalnym wniosku; z prawdziwą przyjemnością starać się będzie przedłożyć Izbie jak najszybciej rezultat, zadowolający wszystkich. (Oklaski).

Wniosek Lammascha przydzielono komisji prawnej, poczem bar. Walterskirchen zdał sprawę o rozmaitych petycjach.

Koło polskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Po południu w ciągu posiedzenia Izby poselskiej obradowała komisja parlamentarna Koła polskiego.

Komisja parlamentarna postanowiła, aby w razie, jeżeli p. Walewski będzie obstawał przy nagłości swego wniosku, polecić Kołu polskiemu, aby głosowało za nagłością wniosku i umożliwiło w ten sposób wybór komisji.

Następnie przeznaczono na rozmaite wakujące miejsca w różnych komisjach następujących posłów i tak: do komisji budżetowej polecono wybrać p. dra Stanisława Głabińskiego. druga kandydatura p. dra Michała Bobrzyńskiego pozostała w mniejszości; do komisji prasowej polecono wybrać p. hr. Wodzickiego, do komisji nietykalności poselskiej postanowiono wybrać p. dra Stanisława Starzyńskiego; p. dr. Starzyński będzie prawdopodobnie wybrany prezesem całej komisji, w miejsce zmarłego śp. Eugeniusza Abrahamowicza, do komisji przemysłowej postanowiono wybrać pp. Władysława Gniewosza i Małachowskiego. do komisji cłowej postanowiono wybrać p. ks. Ponińskiego, na sekretarza Izby zaś przeznaczono p. Teofila Merunowicza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Po posiedzeniu Izby poselskiej miało się dziś wieczorem odbyć posiedzenie Koła polskiego, wobec tego przeciw, że posiedzenie Izby będzie trwało w dalszym ciągu prawdopodobnie do późnej nocy, a może i przez całą noc, możliwym jest, że Koło polskie na posiedzenie wcale się nie zbierze.

Sytuacja.

Wiedeń. (Tel. wł.) Klub czeski na onegdajszym posiedzeniu uchwałił wobec nowego rządu zająć stanowisko wyczekujące. Klub przyjął do wiadomości rokowania, przeprowadzone z komisją parlamentarną posłów południowo-słowiańskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Klub południowo-słowiański odbył onegdaj posiedzenie, na którym p. Sustersic zdał sprawę z konferencji, odbytej z bar. Gautschem. Następnie Klub postanowił wyrazić Kołu polskiemu kondolencję z powodu zgonu p. Eugeniusza Abrahamowicza.

Jednogłośnie z uznaniem przyjęło dalej do wiadomości referat o odbytej konferencji komisji parlamentarnej klubu z komisją parlamentarną klubu młodoczeskiego, na której to konferencji poruszono kwestję południowo-słowiańskiego uniwersytetu, przyczem Czesi oświadczyli, że w tej mierze południowi Słowianie mogą na nich zupełnie polegać.

Wiedeń. (Tel. wł.) Konserwatywna wielka własność czeska odbyła konferencję, na której oświadczyła się za obraniem wyczekującego stanowiska wobec gabinetu br. Gautscha, którego osoba daje rękojmię, że będzie prowadził uczciwą i energiczną politykę.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi, że na podstawie rokowań pomiędzy posłami słoweńskimi z Krainy a br. Gautschem, br. Gautsch zdecydował się odwołać dotychczasowego prezydenta krajowego w Lublanie br. Heina, którego Słowacy uważają za nieprzyjaciela swojej narodowości. Br. Gautsch chce w ten sposób zawiązać jak najlepsze stosunki ze stronnictwem słoweńskim i zapobiedz dalszemu prowadzeniu obstrukcji ze strony klubu południowo-słowiańskiego.

Ruch wyborczy na Węgrzech.

Budapeszt. (Tel. wł.) Dotychczas są znane terminy wyborów w 404 okręgach wyborczych, mianowicie wybory odbędą się w 374 okręgach d. 26 bm., w 15 d. 27, w 6 d. 28, w 2 d. 29, w 3 d. 30, w 3 d. 31 i w jednym okręgu d. 2 lutego.

Budapeszt. (TBK.) Do „Pester Lloyd“ donoszą z Steinamanger, że w Sagboba wywrócono powozy, którymi jechali kandydaci liberalni, w Pafta tłum obrzucił śniegiem kandydata liberalnego, w Semien opozycjoni podpalili dwa domy, na których były zatknięte chorągwie liberalne. Domy te spłonęły.

Traktat z Niemcami.

Wiedeń. (TBK.) Obustronni komisarze, upoważnieni do rokowań w sprawie traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Niemcami, ukończyli onegdaj swe prace. Ułożenie paragrafów nowej umowy niebawem nastąpi.

Z sejmu pruskiego.

Berlin. (TBK.) Frakcja centrowa w sejmie pruskim wniosła o natychmiastowy wybór komisji, przynajmniej z 7 członków, celem zbadania położenia robotników w kopalniach węgla i wypracowania na podstawie wyników tego badania projektu ustawy, któraby usunęła dotychczasowe braki.

Z parlamentu Rzeszy.

Berlin. (TBK.) Parlament niemiecki obradował wczoraj nad budżetem poczt. Wywiązała się dłuższa dyskusja nad traktowaniem przesyłek pocztowych, adresowanych po polsku. Sekretarz stanu Krätke oświadczył, że zarząd poczt nigdy nie odstąpi dla Polaków od zasad, które muszą być przestrzegane w interesie służby i reszty publiczności.

Nowy gabinet francuski.

Paryż. (TBK.) W kołach parlamentarnych twierdzą, że na piątkowym posiedzeniu Izby deputowanych nowy prezydent gabinetu Rouvier zaraz po odcytaniu deklaracji rządu oświadczył, że gotów natychmiast odpowiedzieć na interpelację w sprawie ogólnej polityki gabinetu. Oświadczy on mianowicie, że za najważniejsze zadanie uważa uchwalenie budżetu i ustawę o podatku dochodowym. Zresztą odpowie, że rząd trwa

przy programie, uchwalonym przez Izbę dnia 14 stycznia br.

Konstantynopol. (TBK.) Ze strony tureckiej zaprzeczają pogłoskom o zbrojeniu się Turcyi przeciw Bułgarii.

NA MARGINESIE.

W pretensjach.

— Ach! jakże jestem piękna! „Mojej postaci zdroszcza anieli” — to się właśnie może do mnie odnosi. O moje loki dobijają się studenci. Oprawa moich oczu zaprawia jadem zawiści wieczory salonowych lwic. O barwie moich oczu napisano już powieści tyle. Piękniaczem wszystka, jerozolimskie córki i nie masz na mnie żadnej, prócz posagowej, zmały. O czemuż znaleźć nie mogę męża, choć wszystka płonę, niby północna zorza!

Tak mówi ona.

— Och, jakże serce mam czule! Gejzr wrzący jest w porównaniu ze mną strumykiem, ciekącym z ryny. Wulkan, wybuchający lawą, jest pukawką dziecięcą przy tytanicznych loskotach mych żądz. Najłodsza cytra jest rubaszną kucharką przy wyznań moich rozkochanym szmerze. O czemuż znaleźć nie mogę godnej schylenia się róży!

Tak mówi on.

— Ech! to przecież klasyczne przypadki: to neurastenia jak byk, a tam histeryja jak wół. Ja zaś jestem pierwszy na świecie neurolog — o, czemuż moje sanatorium puścić nie cały rok!

Tak się zaś żali eskulap.

LIBICOCCO.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 25 stycznia b. r.

Godzina	Ciepłota w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w mm.	Temperatura Naj- w. Naj- niższa
7 rano	741.9	— 6.7	SW ₃	—	—
2 popoł.	739.9	+ 1.3	SW ₄	—	+ 1.8 — 9.4
9 wiecz.	736.7	— 2.8	SW ₄	—	—

U w a g a: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Mianowania i przeniesienia.** Minister rolnictwa zamianował praktykanta leśnictwa, Stanisława Hubickiego, komisarzem inspekcji leśnej II klasy.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistów sądowych: Maryana Strohalma z Czarnego Dunajca do Limanowy i Władysława Frankiewicza z Tyczyna do Leżajska, oraz zamianował kancelistami: Walentego Pawłowskiego, podoficera rach. 32 pułku obr. krajowej w Nowym Sączu dla Tyczyna i Jana Mischczyńskiego, emeryt. wachmistrza żandarmerji dla Czarnego Dunajca.

Dyrektorem przemyskiej Kasy oszczędności zamianowany został dr. Stanisław Angermann 12 głosami na 20 głosujących.

— **Rada szkolna krajowa** przeniósła: Eleonorę Dłuską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Salomei w Krakowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Czackiego w Krakowie a Reginę Pniowerównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Czackiego, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Salomei w Krakowie; Maryę Sokolowską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Łopatynie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Żydaczowie; Anastazję Grabowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Zabłotowie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Zabłotowie; Jana Tohana, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Ułazowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Nowem Siole; Jana Zielenkiewicza, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły mieszanej w Kłaju, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły męskiej w Kłaju; Helenę Szklarzównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły mieszanej w Kłaju, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły żeńskiej w Kłaju; Tymoteusza Perejny, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Bielance, na równorzędną posadę do szkoły w Rychwałdzie.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 1-klasową szkołę w Zebranówce, w okręgu śniatyńskim; 1-klasową szkołę w Lubaczowie na przysiółku Hurcze, w okręgu cieszanowskim, oraz przekształciła 2-klasową szkołę w Wieprzu, w okręgu wadowickim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły na 2-klasowe: w Winogradzie, w okręgu kołomyjskim; w Szulhanówce, w okręgu czortkowskim; w Dojazdowie, w okręgu krakowskim zamiejskim; w Grabiu, w okręgu wielickim; w Kolbuszowej dolnej, w okręgu kolbuszowskim.

Rada szkolna krajowa ustanowiła posadę nauczyciela religii izraelskiej w 4-klasowej szkole żeńskiej im. św. Kingi w Jarosławiu, tudzież postanowiła budowę 2-klasowej szkoły w Lipicy górnej, w okręgu rohateńskim; budowę 1-klasowej szkoły w Sokołowie, w okręgu kamienieckim; budowę 1-klasowej szkoły w Moderówce, w okręgu króśnieńskim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa przyznała w końcu bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Łopon, w okręgu brzeskim, w kwocie 4000 kor.; gminie Soroki, w okręgu buczackim, w kwocie 2800 kor. i gmi-

